

RYSZARD PRENAGAL

ur. 1938; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, praca w cegielni, cegielnia Rury, projekt Lubelskie cegielnie. Materia miasta

Praca w cegielni

Najwcześniej na cegielni zaczęli robić pracownicy związani z produkcją cegły. To znaczy ci, co zataczali cegłę, przywozili ziemię do sznajdrów i kobiety. W ładny, pogodny, letni dzień szychta zaczynała się – nie można powiedzieć, że przy lampce, ale żeby jak najwięcej wykorzystać czasu – o trzeciej rano. To wszystko zależało od słońca. Trwała maksimum do godziny 10. Później ta zrobiona cegła musiała ciut stężeć, przeschnąć, żeby wieczorem zabrać ją z placu do szopy, żeby na drugi dzień miała formiarka gdzie kłaść. A ci, co wywozili cegłę, to zależało od klientów. To już był znormowany dzień, przychodził na siódmą i pracował do trzeciej. A ci drudzy, co robili te cementowe płyty, to była całkiem inna branża. Na zmiany całodobowe robił tylko palacz. Bo jak się rozpałiło piec, to już nie miał prawa zgasnąć przez cały sezon. Było trzech palaczy, oni mieli trzymianowy cykl pracy. Był ojciec z synem przeważnie i mój kolega Walczewski, którego cała rodzina pracowała na cegielni, matka formierka, córka formierka. Tylko jeden był kaflarzem. Ta kaflarnia też należała do cegielni, tylko ona była na Chełmskiej, boczna Łęczyńskiej. A tak to wszyscy: dwóch chłopaków i córka, ojciec i matka, to wszystko w cegielni pracowało.

Data i miejsce nagrania	2018-09-14, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"